

## Po krwawych zajściach Manifestacje na pomorzu przeciw komunizmowi

GDYNIA, 13.6. Po zajściach, które miały miejsce w Częstochowie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu, ofensywa komunistyczna skierowana została ku ziemiom północno-zachodnim Polski, t. j. na teren, który zawsze był siedliskiem wpływów umiarkowanych, okazując szczególną niepodatność na wszelką akcję wywrotową. Toteż dla wywołania ruchów i zająć Komunistyczna Partja Polski wysłała na teren swoich operacji specjalnych agitatorów, którzy zajęli się przygotowywaniem i reżyserją zaburzeń.

Nastąpiły znane wypadki w Toruniu, Chelmnie i Gdyni, owoc kilkumiesięcznych przygotowań agitatorów komunistycznych. Prowadzone obecnie śledztwo zdobyło dowody świadczące, że akcja była wywołana celowo i kierowała nią Okręgowy Komitet Komunistycznej Partji Polski, którego część została aresztowana. Zatrzymano czterech żydów, karanych już za działalność wywrotową, a ponadto władze schwytały żyda — ucznia toruńskiego gimnazjum, który zajmował się przygotowywaniem transparentów komunistycznych.

Na kilka dni przed wypadkami w Toruniu i w Gdyni komuniści zorganizowali szereg lotnych zgromadzeń, na których wysuwali żądania socjalne, domagali się walki z klarem i kościołem, bojkotu szkoły, występowali przeciw antysemityzmowi i faszystom. Agitatorzy podburzali robotników, wskazując na przykłady Hiszpanii i Francji, wzywali do strajku i do czynnych wystąpień.

Zajścia na Pomorzu były więc dziełem elementów wywrotowych, które pchnęły do wystąpień grupy robotnicze.

W odpowiedzi na te zajścia, na Pomorzu odbyło się kilkadziesiąt zebrań narodowych, na których podkreślano za szczególne naciśnięcie konieczności ostrej walki z komunizmem i jego sojusznikiem — żydostwem.

W Gdyni odbył się wiec na skwerze Kościuszki, zorganizowany przez miejscowe elementy sanacyjne i Związek rezerwistów. W czasie przemówień zgromadzony tłum, w liczbie ponad 1000 osób wznosił okrzyki przeciwdziałania. Pochód, który następnie przeszedł przed Komisariat Rządu, przybrał nieoczekiwany cha-

rakter, gdy bowiem organizatorzy chcieli uczynić z niego masową sanacyjną, zgromadzenie wznosiło okrzyki narodowe, antyżydowskie i antykomunistyczne.

Gdy tłum znalazł się przed Komisariatem Rządu, odśpiewano „Hymn Młodych“ wznosząc okrzyki na cześć ruchu narodowego.

Do zakłócenia spokoju nigdzie nie doszło, manifestacja miała przebieg poważny.

## Okupacja parku Potockich

### Zaburzenia i strajki w majątkach ziemskich

Fala strajków dotychczas dawała się odczuć w fabrykach i w miastach. W ostatnich czasach zaczyna się jednak przenosić również na wieś. W wielu majątkach robotnicy odmawiają pracy, domagając się podwyższenia pobo-  
rów. Od strajków tych nie są wolne również największe majątki w Polsce.

Przed kilku dniami robotnicy sezonowi i dniówkowi, sprowadzeni na wiosenne roboty do ordynacji łanuckiej, stanowiącej własność Alfreda hr. Potockiego, odmówili pracy, domagając się podwyżki, a gdy zarząd ordynacji odmówił wykonania żądań, robotnicy ruszyli do pałacu, domagając się rozmowy bezpośredniej z hr. Potockim. Wobec groźnej postawy tłumy, odważny otworzył bramę, robotnicy weszli do parku i okupują go od dwóch dni. Przed

## Kobieta sprawczynią mordu starca

KOŹCZÓW, 13.6. W powiecie nieśawskim w Woli Bachorze dokonano potwornej zbrodni na osobie 78-letniego Stanisława Liberadzkiego. W nocy do mieszkania staruszka wdarł się napastnik, który zadał Liberadzkiemu straszny cios siekierą, którą rozplątał mu głowę. Poszukiwania policyjne za mordercę dały niespodziewany wynik, doprowadziły one do ujęcia zbrodniarki, którą okazała się mieszkanka tejże wsi Stanisława Kosiorkiewicz.

## Zdrowi byli w śledztwie pamięć szwankuje w czasie rozprawy

KATOWICE, 12. 6. Wszyscy oskarżeni w procesie N. S. D. A. B. zostali już przesłuchani i obecnie sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Pierwszy zeznawał aspirant P. P. Roman Tyc. Świadek przypominał, w jaki sposób doszło do wykrucia organizacji. Oto w początkach ubiegłego roku zaczęły krążyć po Śląsku uporzędkowane pogłoski o mającej rzekomo nastąpić przyłączeniu Śląska do Niemiec. Zródłem tych pogłosek była niemiecka organizacja na Śląsku Opolskim „Ostfron“, a na terenie Górnego Śląska kolportowali ją członkowie N. S. D. A. B. Trudno było początkowo przystąpić do likwidacji organizacji, ponieważ zabrania konspiracyjnie odbywały

się za każdym razem w innym miejscu. Dopiero przychwylenie sprawozdań, pisanych przez Pilocza do władz niemieckich w Bytomiu, dało podstawy do zdemaskowania N. S. D. A. B. Na podstawie raportów Pilocza stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że głównym celem N. S. D. A. B. było oderwanie Śląska od Rzplitej.

Aspirant Tyc stwierdza, że wy-mówki których używają oskarżeni w czasie rozprawy, tłumacząc się rzekomym zanikiem pamięci, pochodzącym z otrzymanego urazu w czasie wojny względnie w czasie wypadku kopalnianego, nie potwierdziły się w czasie śledztwa kiedy wszyscy aresztowani zeznawali spokojnie i swobodnie, przyznając się do winy.

## 100.000 godzin pracy Dar robotników na obronę narodową

STARACHOWICE, 13.6. (PAT) W dniu wczorajszym przybył do zakładów starachowickich Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki, w towarzystwie p. mini-stra Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckiego i w otoczeniu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Podczas zwiedzania fabryki, wręczona została Panu Prezydentowi uroczyste przez delegację robotniczą uchwała przekazania 100.000 godzin pracy na fundusz obrony narodowej.

Pan Prezydent Rzplitej w prze-

mówieniu swem podziękował imieniu Ojczyzny za ofiarę świata pracy.

W godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzplitej w asyście min. gen. Kasprzyckiego przyjął raport kompanii honorowej związków Rezerwistów i Związku Strzeleckiego przed domem rady fabrycznej w Starachowicach, po-czem przy dźwiękach hymnu narodowego i wśród okrzyków, wznoszonych na jego cześć, opuścił Starachowice.

## Motopompa strumieniem wody uspokaja pijanych awanturników

WILNO, 13.6. W Gierwiatach doszło do zajścia między mieszkańcami dwu wsi: Zawilece i Sokolajce. Zajście wynikło spowodu drobnej sprzeczki.

Z uwagi na charakter zajścia, które przybrało charakter wielkiej awantury i mogło pociągnąć za sobą duże konsekwencje, interwenjowała policja. Awanturnicy nie usłuchali wezwania policji do uspokojenia się i zaatakowali posterunkowych, a gdy ci skierowali się ku posterunkowi, ruszyli na posterunek. Tłum pijanych parobczaków parł na policję, usiłując uwolnić jednego z zatrzyma-

nych. Pod wpływem alkoholu, posypały się kamieniami i padły strzały. Przybycie znaczniejszego oddziału policji uratowało sytuację. Policja dała salwę ostrzegawczą w górę, co podziałało odstraszy-wająco na tłumy.

Największą przysługę oddała jednak motopompa strażacka, która strumieniami wody rozprężyła gromadę. Większy oddział policji przywrócił wkrótce spokój w miasteczku, aresztując siedmiu najbardziej agresywnych awanturników. Dwie osoby zostały ranne kulami, które padły ze strony tłumów.

## Śmierć dwu ofiar krwawej tragedji na Grochowie

Wczoraj zmarła w szpitalu Przemienienia Pańskiego, raniona w krtan, pierś, brzuch, ręce i nogi Weronika Jóźwiakówna, lat 24, poraniona przez śląskiego Aleksandra, palacza w Szk. Podch. Sprawca zabójstwa walczy ze śmiercią.

Przedwczoraj zmarła z ran 30-letnia Krystyna Danielewiczowa (Okuniewska 10), w mieszkaniu której rozegrał się w ub. środę krwawy dramat. Zmarła tragiczną śmiercią pozostawiła męża, Józefa, oraz dwoje dzieci: 7-letnią Marię i 8-letniego Stanisława.

## Piosenkarz antyżydowski Zbito 8 wystaw i 180 szyb

PIOSENKARZ POBITY  
Znany z występów na ulicach Warszawy piosenkarz, Władysław Kozik, lat 32, bez stałego miejsca zamieszkania, po odbyciu kary 4-tygodniowej za śpiewanie piosenek, znów dał znać o sobie. Wczoraj popołudniu na ul. Radnej w pobliżu ul. Dobrej, śpiewając piosenki antyżydowskie, został

pobity przez nieznaną osobę. Kozika zabrano do I-go komisariatu, gdzie wezwano lekarza pogotowia, który udzielił mu pomocy, opatrząc rany twarzy oraz rany cięte prawej ręki.

### W LEGJONOWIE

Na jarmarku, odbywającym się w Legionowie, pod Jabionną, pow. warszawskiego, jakiś osobnik wskoczył na wóz chłopski i począł wzywać wieśniaków do wystąpienia przeciw żydom. Gdy wieśniacy nie usłuchali go, zniechęcony oporem włościan zeskoczył z wozu i wybił w pobliskich sklepach 8 wystawowych szyb. Policja sprawę wybiecia szyb aresztowała. Był to Wincenty Zółtowski, zamieszkały w Legionowie, znany miejscowym mieszkańcom jako psychicznie chory.

### WYBICIE SZYB.

W Zielonce, na kolonji Doktor-wicza, niewykryci sprawcy wybił 180 szyb w domach zamieszkałych przez żydów.

## Śmierć harcerza w czasie ćwiczeń

W czasie ćwiczeń harcerskich w lesie pod Jezorem koło Brzezinki, wydarzył się śmiertelny wypadek. Przy przeprowadzaniu próby szybkości w wspinaniu się na drzewo, stracił równowagę 13-letni Jan Witkowski, spadając z wysokości kilku metrów na ziemię tak nieszczęśliwie, że doznał złamania kręgosłupa. Witkowski w kilka minut po wypadku zmarł.

## Dwaj żołnierze zgineli podczas ćwiczeń na strzeżnicach

Na strzelnicy w I-szym pułku lotniczym w Warszawie ppor. Wincenty Nalecz z tegoż pułku zainstalował karabinek małego kalibru na t. zw. przyrządzie Fultona, chcąc wypróbować celność karabinku. Gdy pporucznik wycelował w tarczę, w momencie gdy pociągął za cyngiel, stojący przy tarczy szeregowiec, Tadeusz Narowski z 8 eskadry 1 p. lotniczego na gle wychylił głowę. Kula ugodziła Narowskiego w czoło.

Mimo energicznej pomocy lekarskiej, strzelec Narowski zmarł. Żandarmerja prowadzi dochodzenie.

Drugi wypadek wydarzył się w czasie zawodów strzeleckich, prowadzonych przez plutonowego, podchorążego rezerwy, Mariana Zajberta, w Modlinie na strzelnicy im. Schulca. W czasie oddawania strzału przez szeregowego, Alfreda Kłosa, kula ugodziła w prawy bok szeregowca Mieczysława Różyce z baonu elektrotechnicznego w Modlinie. Kula zraniła żołnierza w prawy bok, przebijając nerkę i utkwiała we wnetrznościach, powodując krwotok.

Różyca mimo pomocy lekarskiej, zmarł.

## Okradzenie kościoła pod Pruszkowem

Wczoraj w nocy niewykryci złodzieje, za pomocą włamania się przez drzwi, dostali się do kościoła parafialnego w Żbikowie (pod

Pruszkowem). Świętokradcy skradli monstrancję, 2 kielichy, 2 świeczniki i inne naczynia kościelne srebrne, srebrno - pozłacane.

Na miejsce przybyła policja z posterunku w Pruszkowie, oraz przedstawiciele pow. warszawskiego. Straty narazie nieustalone. Włamywacze umknęli z łupem tą samą drogą.

## Złapano Chińczyka gdy się przekradał przez granicę

Na pograniczu polsko - niemieckim w Charkowie aresztowano w czasie uśmiałego nielegalnego przekroczenia granicy, obywatela chińskiego Hu-Swel-Zi.

Chińczyk chciał się bez wizy polskiej przedostać z Niemiec na terytorjum polskie. Będzie on pociągnięty do odpowiedzialności karnej za naruszenie przepisów paszportowych. Niezależnie od tego władze sądowo - śledcze podjęły dochodzenie dla wyświe-tlenia celów przyjazdu do Polski egzotycznego przemysłnika.

## Nadkomisarz Jakubiec kierownikiem centrali śledczej

Główny Komendant P. P. powierzył czasowe kierownictwo wydziału służby śledczej w Komendzie Głównej P. P. opróżnionej po śmierci ś. p. inspektora Sitkowskiego, nadkomisarzowi Józefowi Jakubcowi.

## Rekord gorliwości

Starostwo północno - warszawskie skazało Bronisława Ostapę na czterdzieści dni bezwzględnej aresztu za przechowywanie bez zezwolenia rewolweru systemu „Nagana“ Nr. 765 i „Browninga“ Nr. 146.

Broń przechowywał Ostap na cudzą prośbę od roku 1905.

## A B C sportowe

**PILKARSTWO W SZKOŁACH**  
W grupie finałowej szkolnego turnieju piłki nożnej w Warszawie rozegrano dwa spotkania: Szkoła re-mieslniczo-przemysłowa pokonała I. Gimnazjum Miejskie walkowerem 3:0. Gimnazjum „Przyszłość“ — gimnazjum Lisa Kuli 3:2.

**ZNÓW PORAZKA**  
Perry doznał ponowne niespodziewanej porażki w spotkaniu towarzyskim z Hughesem 2:6, 6:8, 4:6.

**WIEŚ OLIMPIJSKA**  
Wieś Olimpijska pod Berlinem została oficjalnie przekazana w tych dniach ministrowi Obrony Narodowej Rzeszy Niemieckiej.

**INDJANIN NA OLIMPJADZIE**  
Indjanin Elison Brown reprezentował na Stany Zjednoczone w olimpijskim biegu maratońskim. Brown uzyskał ostatnio w Bostonie na trasie maratońskiej doskonały czas 2:33:40,8 sek. Liczy zaledwie 22 lata.

## Jędrzejowska zdobywa z trudem mistrzostwo Polski

W trzecim dniu tenisowych mistrzostw Polski w Warszawie, w ćwierćfinale gry pojedynczej pań Rudowska pokonała Lilpopównę 6:4, 6:2. W półfinale J. Jędrzejowska wygrała z Rudowską 6:3, 6:2. Spotkanie finałowe Volkmerówna — J. Jędrzejowska było nadzwyczaj emocjonujące, gdyż Volkmerówna okazała się równorzędną przeciwniczką. W secie drugim miała ona tak dobre zagrania, że niewiele brakowało jej do zwycięstwa. Ostatecznie, po zaciętej walce, wygrała Jędrzejowska 6:3, 11:9.

W półfinale gry mieszanej para

Jędrzejowska i Hebda wygrała z Rudowską i Horainem 6:1, 6:1, a Volkmerówna — Tarłowski z Neumanówną i Wittmanem 6:1, 6:1. Mistrzostwo Polski w grze mieszanej zdobyła Jędrzejowska i Hebda, bijąc w finale Volkmerównę i Tarłowskiego 6:3, 2:6, 6:3. Gra ta wykazała ponownie nieszczęśliwą formę Jędrzejowskiej.

W grze pojedynczej panów m. in. Beldowski pokonał Tarasiewicza 11:9, 5:7, 6:4, 6:4. Wittman Warminskiego 6:2, 6:1, 6:2, a Sychała Kolecza I. 6:2, 6:4, 7:5.

## Zapisy koni na dziś

Gon. 1. 2.200 zł. dla 4 l. i st. klaczy. Dyst. 2100 mtr.: Illas Bersona, Muza st. Podhalanka, Nigra Andrycza, Nereida st. Lubicz, Latona Fr. Rutkowskiego, Gilza Dobieckiego, Kludja Fromana.

Gon. 2. 1.400 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Mohacz Sulikowej, Elegja J. Szwejczera, Turanne Bukowieckiego, Miss Royal Budnego, Royaliste Budnego, Fandango II Badowskiego, Sektor Wodzińskiego, Handicap Wodzińskiego, Huragan IV bar. Kronenberga, Muezzin st. Krasne, Indolence Mroczkovej, Nygus II Bernata i Chazew.

Gon. 3. 4.000 zł. Nagroda Aschabada dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2400 mtr.: Sandomierz Róga, Orestea Andrycza, Kom. S. Andersa, Orlando Enderów, Orlean Szwarczajna, Huzar bar. Kronenberga, Luk Broszk. i Jarnusz.

75.000 zł. Nagroda DERBY dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2400 mtr.: Horyn Mieczkowskiego, Juras Bersona, Kid Andersa, Kares Andersa, Habdank hr. Piniń. i Kownac, Iris st. Lubicz, Cygnus st. Lubicz, Gaffeur st. Lochów.

Gon. 5. 2.200 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 1600 mtr.: Manilla Dynyńskiego, Kryniczanka Róga, Massacre hr. Zamoyskiego, Oryginał Andrycza, Eleazar Tuńskiego, Humor Fr. Rutkowskiego, Honwed Dobieckiego, Homer Mo-

rzyckiego, Markietanka ks. Nau-ruza.

Gon. 6. 15.000 zł. Nagroda im. KAWALERJI POLSKIEJ dla 4 l. i st. og. kraj. oraz 4 l. kl. wszyst. kraj. Dyst. 3000 mtr.: Grand Seigneure hr. Zamoyskiego, Libretto Mieczkowskiego, Babinicz Mieczkowskiego, Dniepr Radwanowej, Aak Broszk. i Jarnusz., Impet II Broszk. i Jarnusz., Lorian st. Lubicz.

Gon. 7. 2.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 mtr.: Flamand Bukowieckiego, Numer Boliń. i Turno, La Scala Broszk. i Jarnusz., Ellora Enderów, Garonna II st. Lubicz, Keen Fr. Rutkowskiego, Fugas bar. Kronenberga, Favoritas bar. Maltzan.

Gon. 8. 2.400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2200 mtr.: Baszibuzuk hr. Zamoyskiego, Dell Bukowieckiego, Neptun Andrycza, Akcept Broszk. i Jarnusz., Wichur III st. Nalecz, Rewers Wodzińskiego.

## Komuniści pobili policjanta

Około północy na ul. Karmelickiej grupa komunistów napadła na policjanta w służbie, Stanisława Kołodzieja, lat 30, zam. przy pl. Opolskim Nr. 8. Policjant odniósł dwie rany tłuczone głową. Sprawców pobicia aresztowano.